

## *PROPOZYCJE NOWYCH PARKÓW NARODOWYCH*

Powierzchnia istniejących w Polsce parków narodowych wynosi około 125 tys. ha, co stanowi 0,4 proc. powierzchni kraju. W stosunku do innych krajów Europy

znajdujemy się na szarym końcu listy ułożonej według ilości obszarów chronionych mimo znakomitej tradycji w tej dziedzinie. Projektowane — na przyszłe parki narodowe — tereny jeszcze przez długi okres czasu są zwyczajnie eksploatowane, bowiem od pomysłu do realizacji droga długa i pełna rozmaitych przeszkód. „Gromada — Rolnik Polski” (nr z 4 VII 82) informuje (...) Państwowa Rada Ochrony Przyrody opracowała program powiększenia obszaru istniejących już parków narodowych do 210 tys. ha oraz utworzenia siedmiu nowych o powierzchni 85 tys. ha. W ten sposób całkowita powierzchnia parków narodowych powiększyłaby się do ok. 300 tys. ha i obejmowałaby blisko 1 proc. powierzchni kraju. Chcielibyśmy przedstawić proponowane parki narodowe (...) O potrzebie ochrony terenów Suwalskiego PN mówi się już od kilkadziesiątu lat. Na razie istnieje tu od 1976 roku Suwalski Park Krajobrazowy z dolinami rzek Czarna Hańcza i Szeszupa, wieloma jeziorami m.in. Hańcza i Szurpiły, oraz malowniczymi wzgórzami morenowymi. Wigierski PN miałby ok. 10 tys. ha. W jego granicach powinno się znaleźć przede wszystkim wspaniałe przyrodniczo i krajobrazowo jezioro Wigry i okolice, spory obszar Puszczy Augustowskiej, część malowniczej doliny Czarnej Hańczy, ostoje bobrów oraz Półwysep Wigierski z zabytkowym zespołem dawnego klasztoru Kamedułów. Mazurski PN ma objąć teren istniejącego już od 5 lat Mazurskiego Parku Krajobrazowego z jeziorami Śniardwy i Łuknajno — to ostatnie jest rezerwatem biosfery umieszczonym w rejestrach międzynarodowych oraz północną część Puszczy Piskiej. Projekt obejmuje obszar 36 tys. ha. Byłby to więc drugi co do wielkości park narodowy — po Kampinoskim. W woj. olsztyńskim znalazłoby się 8 tys. ha, a w suwalskim ponad 27 tys. ha. Koordynacją badań naukowych na terenie przyszłego parku zajmuje się olsztyńska Akademia Rolniczo-Techniczna. Biebrzański PN ma obejmować 20 tys. ha i chronić południową część największego w Europie kompleksu torfowisk niskich w dolinie Biebrzy. Ten unikalny teren nie miał szczęścia. Podjęto szeroko zakrojone prace melioracyjne, które spowodowały nieodwracalne szkody w przyrodzie. Instytut Ekologii PAN prowadzi tu kompleksowe badania przyrodnicze. Pozwoli to na wytyczenie granic parku, w skład którego wejdą istniejące rezerваты „Czerwone Bagno” i „Grzędy”, Poleski PN zajmować będzie 4000 ha w wodno-torfowiskowej krainie Polesia Lubelskiego. Jego sercem będą istniejące już rezerваты „Durne Bagno”, „Jezioro Moszne” i „Jezioro Długie”, razem ok. 1 tys. ha. Ochronie poddane zostaną tu głównie torfowiska wysokie i przejściowe. Szczeciński PN chronić będzie Puszcę Bukową leżącą w pobliżu miasta. Naukowcy i ochroniarze od lat mówią o konieczności ochrony tego unikalnego przyrodniczego kompleksu leśnego, który od dawna jest systematycznie dewastowany — nie powiodła się m.in. próba utworzenia tu praku krajobrazowego. Stołowogórski PN ma objąć 14 tys. hektarów w masywie Gór Stołowych w Sudetach, znanych z niezwyklej urody krajobrazu i dużych wartości przyrodniczych. Centrum parku stanowić ma masyw Szczelińca z labiryntem skał piaszczystych uformowanych przez naturę w fantastyczne niekiedy kształty. Obszar przyszłego parku jest terenem masowej turystyki, co trzeba będzie uwzględnić w przyszłości.